

Sygn. akt VI Ga 50/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Beata Hass – Kloc

SO Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Sp. z o.o. w Ś.

przeciwko: (...) S.A. V. (...)

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego co do pkt I i III wyroku Sądu Rejonowego w R.
V Wydziału Gospodarczego z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt V GC 2322/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w Ś. kwotę 118,65 zł (sto osiemnaście złotych 65/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2015 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 856,76 zł (osiemset pięćdziesiąt sześć złotych 76/100) tytułem kosztów procesu,

2. w pozostałej części oddala apelację,

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 158,79 zł (sto pięćdziesiąt osiem złotych 79/100) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn.akt VI Ga 50/17 Uzasadnienie wyroku z dnia 25.05.2017r.

Pozwem z dnia 30 października 2015 r. powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 1 354,78 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2015 r. do dnia zapłaty tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany złożył skutecznie sprzeciw od nakazu zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa. Zakwestionował ważność umowy najmu, podnosząc, że nie istnieje wierzytelność objęta umową cesji, gdyż w dacie zawierania umowy strony nie ustaliły czasu trwania najmu oraz stawki czynszu za dobę, co jest elementem koniecznym umowy najmu.

Ponadto pozwany zarzucił również, że ustalona przez powoda stawka czynszu najmu jest wygórowana względem stawek obowiązujących na rynku lokalnym. Zakwestionował nadto żądanie powoda w zakresie odsetek od dnia 14 października 2015 r. Pozwany podał, że zaspokoił w całości roszczenie dochodzone przez stronę powodową, w kwocie 6 025,20 zł, uznając za zasadny najem pojazdu zastępczego w okresie 15 dni, przy uwzględnieniu stawki dobowej czynszu najmu w wysokości 330,00 zł netto.

Sąd Rejonowy w R. w dniu 25.10.2016r. wydał wyrok, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 933,56zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.10.2015r. do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalił powództwo i koszty procesu stosunkowo rozdzielił. Podstawą wydania tego wyroku były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W dniu 18 sierpnia 2015 r. poszkodowana zawarła umowę najmu samochodu zastępczego marki M. (...). W § 13 pkt. 1 umowy określono stawkę za najem pojazdu zastępczego, w klasie E w wysokości 492,00 zł brutto/za dobę. Samochód zastępczy został wydany poszkodowanej w dniu 18 sierpnia 2015 r., zaś jego zwrot nastąpił w dniu 1 września 2015 r. Najem trwał łącznie 15 dni, co nie było sporne. W dniu 10 września 2015 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 7 380,00 zł brutto (6 000,00 zł netto) z terminem płatności do dnia 24 września 2015 r. Na powyższą kwotę składały się koszty najmu samochodu zastępczego marki M. (...) za 15 dni według stawki jednostkowej 400,00 zł netto za jedną dobę. Powyższa faktura została doręczona pozwanemu w dniu 14 września 2015 r. Decyzją z dnia 25 września 2015 r. pozwany przyznał poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 6 025,22 zł.

Średnia arytmetyczna dobowych stawek czynszu najmu samochodów klasy E, na rynku lokalnym, w czasie kiedy najem był realizowany, przy przyjęciu 15 dniowego okresu najmu, wynosiła 348,81 zł brutto, za jedną dobę.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu nieważności umowy najmu wskazać należy, że umowa najmu z dnia 18 sierpnia 2015 r. zawarta pomiędzy poszkodowaną, a powodem, wskazywała w § 13 ust 1 stawki czynszu najmu. Natomiast w § 2 pkt 1 umowy, strony ustaliły, iż przedmiotowa umowa zostaje zawarta na czas naprawy uszkodzonego pojazdu, ale nie dłuższy niż na okres 30 dni kalendarzowych. Zatem mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, iż przedmiotowa umowa najmu zawierała wszystkie istotne podmiotowo i przedmiotowo elementy, przewidziane w art. 659 k.c. Umowa najmu była ważna, zatem istnieje wiarygodność objęta umową cesji, a więc powód jest legitymowany czynnie w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego odnośnie zawyżenia dobowej stawki czynszu najmu, stwierdzić należy, iż jest on uzasadniony. Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego, że średnia stawek czynszu najmu dla pojazdów o podobnych parametrach jak pojazd wynajęty przez poszkodowanego, na rynku lokalnym wynosiła 348,81 zł brutto. Powód ustalił odszkodowanie przy uwzględnieniu stawki 492,00 zł brutto za jedną dobę. Stawka zastosowana w umowie najmu jest w ocenie sądu rażąco wygórowana. Jako adekwatną stawkę sąd przyjął stawkę 463,91 zł, odpowiadającą wysokości średniej stawek rynkowych powiększonej o 1/3. Tak ustalona stawka jest stawką najwyższą, jaką można uznać za niewygórowaną w sposób rażący.

Należne odszkodowanie odpowiada kwocie 6 958,76 zł (15 dni najmu x 463,91 zł). Pozwany wypłacił już powodowi kwotę 6 025,20 zł.

Powyższy wyrok **apelacją zaskarżył pozwany** w zakresie punktu I i III. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów

- art. 361 kc poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie przez sąd stawki najmu wyższej niż inne podmioty działające na rynku lokalnym

- art. 278 § 1 kpc tj. poczynienie ustaleń w zakresie adekwatnej dziennej stawki najmu wbrew opinii biegłego sądowego, wymagającej wiedzy specjalnej

- 233 § 1 kpc tj. dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowód z uzasadnieniem jak wyżej oraz przyjęcie w sposób dowolny przez sąd jako stawki adekwatnej powiększonej o 1/3 od stawki średniej, co przekraczało maksymalną stawkę ustaloną przez biegłego na rynku lokalnym, a nawet stawkę pozwanego wyższą od tej ostatniej, według której ubezpieczyciel pokrył część kosztów najmu pojazdu. Ostatecznie w uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, iż co najwyżej sąd mógł przyjąć stawkę maksymalną funkcjonującą na rynku lokalnym, ustaloną przez biegłego, a skoro pozwany wypłacił większą kwotę, w całości zlikwidował zatem szkodę z tego tytułu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady została uwzględniona przez sąd odwoławczy, co skutkowało zmianą wyroku na podstawie art. 386 kpc. Sąd podzielił w całości argumentację strony pozwanej w tej części, w której zarzucał sądowi I instancji dowolność w ocenie materiału dowodowego w kontekście przyjęcia kryteriów wysokości stawki jako niewygórowanej rażąco. Nie sposób zgodzić się, iż kryterium przyjęte przez sąd: 1/3 średniej stawki rynkowej jest prawidłową oceną, skoro w ten sposób uzyskany wynik matematyczny w oparciu o wiarygodną opinię biegłego sądowego przekracza maksymalną stawkę funkcjonującą na tzw. konkurencyjnym rynku o 49% przekracza stawkę maksymalną, a w jeszcze większym procencie średnią stawkę rynkową, przy czym sąd II instancji stoi na stanowisku, iż do wyliczenia tzw. stawki średniej, czy też do oceny stawki strony powodowej pod kątem jej rażącego zawyżenia nie należy uwzględniać stawki powoda, bowiem jest ona kwestionowana przez stronę przeciwną w procesie sądowym i zaburza w istocie prawidłową ocenę tej spornej stawki w zestawieniu z tzw. rynkiem właściwym (stawki konkurentów). Tym samym pierwotna opinia biegłego ustalająca stawkę średnią, z pominięciem stawki powoda, w wysokości 328,42zł była w tym przedmiocie wiarygodna i to względem tej stawki oraz stawek stanowiących punkt wyjścia do jej wyliczenia należało dokonywać oceny, czy stawka zastosowana przez powoda miała charakter rynkowy, innymi słowy czy nie była rażąco wygórowana.

Sąd nie podzielił jednak argumentacji pozwanego odnośnie, iż właściwą stawką w tej sprawie powinna być średnia ustalona przez biegłego, a co najwyżej maksymalna konkurencyjna funkcjonująca na rynku lokalnym. W sprawie istotnym było bowiem, iż ubezpieczyciel w ramach swych obowiązków ustawowych, tj. ustalenia rozmiaru szkody na etapie postępowania likwidacyjnego jako profesjonalista w tej dziedzinie przyjął za stawkę adekwatną koszt najmu pojazdu zastępczego za jedną dobę w wysokości 409,59zł brutto. Skoro sam ubezpieczyciel uznał, że jest to stawka adekwatna, tym samym rynkowa, to według tej właśnie stawki sąd II instancji wyliczył należne powodowi z tytułu najmu pojazdu odszkodowanie, co dało kwotę 6.143,85zł. W sprawie nie był sporny okres najmu pojazdu zastępczego, a zatem mając na względzie, iż ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę za ten okres niesporny 15 dni – 6.025,20zł, do zapłaty pozostała kwota, jak w punkcie 1.I. wyroku. Jak wynika z lakonicznego uzasadnienia sprzeciwu, jak również decyzji ubezpieczyciela z dnia 25.09.2015r. pozwany potrącił z tytułu odszkodowania za najem pojazdu tę kwotę jako zaoszczędzone przez poszkodowanego koszty eksploatacyjne pojazdu. W żaden sposób jednak nie wykazał, dlaczego te koszty eksploatacyjne zostały potrącone oraz dlaczego w takiej a nie innej wysokości. Powyższe wymagało ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o wiedzę specjalną, a w każdym razie niewątpliwie osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań samego poszkodowanego. Zdaniem sądu odwoławczego ciężar dowodu w tym przedmiocie spoczywał na ubezpieczycielu wedle art. 6 kc, bowiem to pozwany dokonał z tego tytułu tzw. potrącenia. Wreszcie zarzutu tego pozwany nie wywiódł i w żaden sposób nie uzasadnił na etapie postępowania apelacyjnego. Na tej podstawie sąd oddalił apelację w zakresie w/w kwoty na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania w I instancji orzekł na nowo stosunkowo je rozdzielając na podstawie art. 100kpc. Powód wygrał w 8,8%, co dało po jego stronie łączną sumę kosztów: 23,32zł. Pozwany wygrał w 91,2%, co dało po jego stronie łączną kwotę kosztów 880,08zł. Kompensata obu kwot dała wynik jak w punkcie III wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekła na podstawie art. 108 kpc w zw. z art. 100 kpc. Na koszty po stronie pozwanego złożyły się: opłata od apelacji i minimalne wynagrodzenie radcowskie za II instancję: łącznie 182zł, co przy uwzględnieniu procenta wygranej pozwanego w tym postępowaniu: 87,25% dało kwotę jak w punkcie 3 wyroku.